

NA SERCU LEŻY MI KWESTIA POŁĄCZENIA NAUKI Z GOSPODARKĄ

__ / Z PROF. DR. HAB. INŻ. GRZEGORZEM
BENYSKIEM ROZMAWIA EWA SAPEŃKO

__Panie Profesorze, pracuje Pan w komisji konkursowej projektu Ustawa 2.0. Konkurs się zakończył, wybrano 3 aplikacje - czy duże było zainteresowanie konkursem?

Myślę, że bardzo duże. Otrzymaliśmy 14 aplikacji i ta liczba odrobinę nas zaskoczyła. Co ciekawe część aplikacji złożyły zespoły zupełnie nie związane ze szkolnictwem wyższym. Ale myślę, że w tym przypadku to akurat dobrze, ponieważ pozwoliło to nam na poznanie całego spektrum pomysłów na naukę.

__No tak, ale konkurs był otwarty i każdy mógł w nim wziąć udział...

Tak, na przykład zdarzały się aplikacje składane przez kancelarie prawnicze, bądź aplikacje w których na liście zaangażowanych ekspertów pojawiło się kilkadziesiąt nazwisk. Budziło to szczególne zaniepokojenie, biorąc pod uwagę zarówno kwestie logistyczne - jak zapanować, skoordynować prace tak dużych zespołów - jak i dość skromny budżet poszczególnych zespołów - 300 tys. zł.

__Ale dokonaliście Państwo wyboru?

Tak, 3 aplikacje, które wydaje nam się, że gwarantują przede wszystkim merytoryczne podejście do sprawy i profesjonalne przygotowanie aplikujących zespołów - z wiedzą na temat specyfiki funkcjonowania szkolnictwa wyższego oraz jego wyzwań i potrzeb. Osobiście starałem się przekonać moich kolegów z komisji konkursowej, aby realnie brać pod uwagę również aplikacje nieszablonowe, z nowym, świeżym spojrzeniem na szkolnictwo wyższe, które mogą wprowadzić nawet trochę fermentu. Moim zdaniem nie powinniśmy bać się nowatorskich, śmiałych rozwiązań.

__Ok, wybraliście Państwo 3 aplikacje i co dalej. Wspominał Pan o dyskusji jaka ma być teraz prowadzona w całym kraju. Na czym to będzie polegało?

Zadaniem aplikujących było poddanie zgłoszonych propozycji szerokim konsultacjom ze środowiskiem naukowym - w tym celu zespoły zaproponowały organizację



Prof. dr hab. inż. Grzegorz Benysek – wieloletni dyrektor Instytutu Inżynierii Elektrycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego. Autor ponad 140 prac naukowych z dziedziny energetyki rozproszonej, w tym kilkunastu artykułów opublikowanych w czasopismach indeksowanych na liście JCR oraz kilku książek wydanych staraniem wydawnictwa SPRINGER Londyn, przełożonych na język chiński. Autor i koordynator ponad 20 projektów badawczych, rozwojowych i celowych. Efektem przeprowadzonych przez prof. G. Benyska prac badawczo-rozwojowych jest szereg wdrożeń, które wprowadzone do przestrzeni gospodarczej przyczyniły się do budowy przez przedsiębiorstwa przewagi konkurencyjnej w zakresie innowacyjnych technologii elektroenergetycznych. W efekcie prowadzonej działalności wdrożeniowej prof. G. Benysek otrzymał szereg nagród i wyróżnień, m.in.: został Innowacyjną Osobowością Roku 2015, zdobył wyróżnienie przyznane przez Krajową Izbę Gospodarczą. Produkty objęte wdrożeniami otrzymały m.in.: Lampę Prezesa Polskiej Izby Paliw Płynnych w kategorii Produkt Innowacyjny Roku czy nagrodę Lidera Produktów i Usług dla Energetyki. Działa na rzecz budowy społeczeństwa świadomego energetycznie oraz intensyfikacji wykorzystania odnawialnych źródeł energii, zarówno w przemyśle energetycznym, jak i ruchu kołowym.

serii seminariów na wybranych krajowych uczelniach. Tak więc wypracowane propozycje, które na przełomie roku 2016/2017 wpłyną do Ministerstwa będą już wstępnie poddane konsultacjom. Zadaniem komisji będzie ich analiza pod kątem zaproponowanych rozwiązań, ale również sprawdzenie strony formalnej.

Pod koniec września ukonstytuowała się już Rada Narodowego Kongresu Nauki, do pracy w której również zostałem zaproszony. A jakie będzie zadanie Rady? Na podstawie wstępnie wypracowanych rozwiązań trzeba będzie podjąć szeroką, trwającą ponad rok dyskusję ze środowiskiem naukowym - tak, aby Ministerstwo miało szansę wybrać najlepsze rozwiązania. A podsumowaniem tych debat będzie właśnie Narodowy Kongres Nauki. Chciałbym bardzo, żeby jedna z takich debat odbyła się u nas, na Uniwersytecie Zielonogórskim - moglibyśmy zaprosić kolegów z ościennych uczelni, aby to z Zielonej Góry popłynął silny sygnał na temat zmian jakich oczekujemy.

__Na co będzie Pan zwracał szczególną uwagę w pracach Rady NKN?

Osobiście najbardziej leży mi na sercu kwestia połączenia nauki z gospodarką. Dlatego już na etapie pierwszych aplikacji zwracałem szczególną uwagę, aby znajdowały się tam propozycje rozwiązań, które spowodują, że pojawi się prawdziwe - generujące do przemysłu wartość dodaną w postaci nowych technologii - połączenie gospodarki z nauką. Bardzo liczę również na rozwiązania, które zmienią sposób finansowania nauki. Wydaje się, że nie najlepszym rozwiązaniem jest model, w którym nie od przydatności dla gospodarki i dla społeczeństwa, ale od liczby studentów zależy wysokość dotacji ministerialnej. Czy stać nas na finansowanie edukacji młodych ludzi, którzy nie znajdują zatrudnienia w zawodzie, na których kompetencje nie ma zapotrzebowania ani w przemyśle, ani w społeczeństwie? Moim zdaniem powinniśmy dążyć do stworzenia modelu, w którym będziemy kształcili specjalistów potrzebnych

gospodarce i społeczeństwu, na których będzie czekała dobrze płatna praca - prawdopodobnie w większość przypadków, to czynniki ekonomiczne leżą u podstaw decyzji o wyjeździe z kraju. Biorąc pod uwagę aktualną perspektywę finansową i znaczne środki, którymi na współpracę nauka-przemysł dysponują NCBR, PRF czy inwestycje venture capital, mamy jedną z ostatnich szans, aby stworzyć gospodarkę opartą na wiedzy, gdzie konkurencją będziemy wygrywali wysoko-przetworzoną technologią, a nie kosztami pracy. Tutaj widzę ogromną rolę szkół wyższych.

__Panie Profesorze, a co mogą oznaczać słowa ministra Gowina, że ostatnie 27 lat uczelnie szły sobie spacerkiem, a wprowadzenie nowej ustawy zapewni uczelniom szybki marsz? Czy czeka nas rewolucja?

Moim zdaniem tak, chociaż należy uważać, aby nie wylać przysłowiowego dziecka z kąpielą. Tak samo jak trochę na hurra wprowadzono System Boloński - nie wiem czy dobrze, moim prywatnym zdaniem nie do końca się sprawdził. Tak samo jak system, w którym to pieniądze idą za studentem. Nie wiem, czy dobrym rozwiązaniem - o którym mówi się od kilku lat - są np. uczelnie flagowe i ich uprzywilejowane finansowanie. A co z licznymi zespołami badawczymi, które mogą pochwalić się świetnymi wynikami naukowymi, potwierdzanymi publikacjami, grantami, sukcesami w zakresie rozwoju kadry? Zespoły te ze względu na złe położenie geograficzne, nie mając równych szans w pozyskiwaniu środków na badania i rozwój, będą skazane na powolną likwidację? Z tych względów uważam, że nad wszystkimi propozycjami i regulacjami należy się bardzo starannie pochylić i ocenić konsekwencje i ryzyka związane z ich wprowadzaniem.

__I tego Panu i Uniwersytetowi Zielonogórskiemu życzę. Dziękuję bardzo za rozmowę.



PROF. R. BĘDZIŃSKI CZŁONKIEM KORESPONDENTEM POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

4 lipca 2016 r. prof. dr hab. inż. Romuald Będziński został Członkiem Korespondentem Wydziału Nauk Ścisłych i Technicznych Polskiej Akademii Umiejętności. Serdecznie gratulujemy!

Agnieszka Mackiewicz

Pani Alicji Nolce

wyrazy szczerego współczucia z powody śmierci Męża

składają

Rektor, Kanclerz oraz współpracownicy z Uniwersytetu Zielonogórskiego